

# SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU I KOMENDY  
OKRĘGU KRAKOWSKIEGO  
ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

1929



1933

K R A K Ó W

---

W CZERWCU 1953



# SPRAWOZDANIE

*Wieloznaczność*





# SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU I KOMENDY  
OKRĘGU KRAKOWSKIEGO  
ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

Kolekcja  
Emila Kornasia



1929 — 1933



CM WEL 328108

wpisano do Księgi Akcesji

Akc. DI nr 38 / 2014 CM



*Dowódca Okręgu Korpusu Nr. V.*

**JERZY NARBUT ŁUCZYŃSKI**

*gen. bryg.*







Sprawozdania z działalności jakiegokolwiek organizacji czy instytucji społecznej rzadko kiedy odzwierciedlają istotny dorobek. Każdy je czyta inaczej: pesymista nie może się dopatrzeć nic pozytywnego, optymista — wszystko przecenia.

I czyż może być inaczej? Jakiby nie był układ sprawozdania pod względem jego przejrzystości, ścisłości, stylu — zawsze będzie ono tylko zestawieniem szeregu dat, liczb i faktów, które mogą do nas przemawiać, przekonywać nas lub nie, zależnie od tego, jaki stosunek uczuciowy wiąże nas z tą pracą, której wyniki obrazuje czytane sprawozdanie.

Szeroki ogół ocenia pracę Związku Strzeleckiego po wystąpieniach jego oddziałów w licznych uroczystościach z defiladami i innymi akcesorjami.

Czytamy niekiedy o Związku Strzeleckim w prasie, która chętniej zajmuje się jego przeszłością niż terażniejszością, a z terażniejszości woli sensacje personalne, niż idee strzeleckie.

Słyszymy o dorocznym wyczynie drużyn strzeleckich, przemierzających wzorem pierwszych żołnierzy Komendanta szlak pierwszej kadrowej i t. d. Ale czy wielu z pośród tych, którzy o tych faktach słyszą, mówią, piszą i czytają, zdaje sobie sprawę, jak jest w rzeczywistości?

Czy znają warunki pracy przysposobienia wojskowego, a zwłaszcza Związku Strzeleckiego? Ile trzeba samozaparcia, aby młody chłopiec, najczęściej ciężko już zarobkujący — po 6 dniach pracy — oddawał każdą niedzielę i święto, jako siódmy dzień roboczy dla państwa w ramach Z. S.! Jakiej umiejętności, taktu, cierpliwości trzeba wymagać od instruktora, który ma wyszkolić zbieraną raz na tydzień gromadę strzelecką z różnych stron, często niesforną, bo młodą, „zesztywniałą“ w pracy i w trudnych warunkach życia! Kto przeżył razem z bracią strzelecką zaprawę marszową do marszu „szlakiem kadrówki“, kto odbył strzelania wśród skwaru i mrozu, słoty i wiatru, kto pozwał okiełzać swój młody bujny charakter na kilka tygodni obozu letniego p. w.? — Tylko

*ci bowiem mają prawo sądzić dorobek Z. S., którzy własny pot,  
własne serce oddali na usługi tej wielkiej idei, którą czynem wcielił  
Z. S., a której na imię — Polska.*

*NARBUT ŁUCZYŃSKI  
Gen bryg.*



*Komendant Główny Związku Strzeleckiego*

**RUSIN WŁADYSŁAW**

*Pptk. dypl.*

*Okręg Krakowski był przed wojną wzorem obywatelskiej pracy strzeleckiej. Życzę strzelczyniom i strzelcom okręgu, by pomni na piękne tradycje krakowskie, twardo stali przy sztandarach strzeleckich z miarą, że służąc dobrze Organizacji, pracują nad wzmożeniem siły i żywotności Państwa.*

*RUSIN pptk.*







*WYDZIAŁ WYKONAWCZY  
ZARZĄDU OKRĘGU V. ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.*

*Dr. Kaplicki Mieczysław*

*Prezes Zarządu Okręgu*

*Prof. Dr. Roupert Kaz.   Rutkowski Witold   Pauli Emma   Major Naimski Ludwik*

*Skarbnik   Komendant Okręgu*

*Dyr. Rutkowski Władysław*

*Major Milli Jan*





## NASZ TEREN I NASZA PRACA 1929—1933.

Przemierzmy myślą to naroże Rzeczypospolitej, które z taką dumą zwiemy Ziemią Krakowską, łamiąc zapory materialne dzielące nas od Miechowskiego i wyciągając dłoń serdeczną ku ziemi Śląskiej.

Zaprawione w twardym bycie wyżyn, a junackie Podhale obejmuje całe południe jedną regionalną barwą charakteru i umiłowañ. W dolinie Wisły trwa na naszej ziemi rozbudzony dawno pracą społeczną i ostatnim ruchem niepodległościowym rolnik, osiadły gęsto, szukający dziś nowych dróg życia, które mu dać ma rozmieszczony po powiatach przemysł. Z południa łączy się już Miechów do dawnej wspólnoty.

Na koncentracjach Związku Strzeleckiego czy w Dzień Święta Młodej Wsi — staje w wielkiej masie nasza młodzież strzelecka zrosła bezpośrednio z ziemią. Ku miastu prastarej historii zwracają się ich oczy, ku miastu, gdzie czynem swym Twórca Związku Strzeleckiego wskrzesił Orła naszego na czołach młodzieży.

Tu i wszędzie na placówkach codziennego życia młodzież miejska czy inteligencka z trudem torować musi sobie drogę w przyszłość, ucząc się w naszych szeregach wytrwałości od zaprawnej w życiu braci, a oddając jej zdobytą myśl obywatelską.

Tu, w milczeniu i podziwie, bierzemy się za ręce ze strzelcem Kresów Południowo-Zachodnich, takim samym jak my, mimo tysięcy lat bezlitosnej niewoli.

Dzięki rządóm najlepszych żołnierzy Marszałka Piłsudskiego, a w szczególności dzięki Panu Wojewodzie krakowskiemu Dr. Mikołajowi Kwaśniewskiemu, trwamy twardo na gruncie naszej apolityczności i posiadamy dość siły, by uchronić młodzież strzelecką od wpływów partyjnictwa a prowadzić do wyższych celów.

Cztery lata ostatnie pragniemy przedstawić w tym dostępnym i prostym raporcie.

Główny wysiłek skupia się w początkach tego okresu na stronie organizacyjnej naszej pracy i pogłębianiu jej wykonania.

W pierwszym rzędzie dotyczy to rozwoju oddziałów w całym okręgu — w każdym niemal miesiącu powstawały nowe jednostki.

Równoległe idzie selekcja członków zmierzająca do podniesienia wartości oddziałów. Organizujemy wewnątrz Zarząd i Komendę Okręgu, porządkujemy pod względem personalnym Zarządy i Komdy Powiatów. Dobieramy ciągle ludzi ze starszego społeczeństwa, do pracy, która odkrywa nieraz nieznanne zdolności. Szereg kursów i odpraw umożliwia właściwe skompletowanie obsady Kmdtów oddziałów, w czym zasadą jest powierzanie tych funkcji podof. rez., wiele zaś oddziałów szczególnie w miastach ma na tych stanowiskach oficerów rez. czy w stanie spoczynku. W porozumieniu z władzami wojskowymi realizujemy łączenie stanowisk Kmdtów oddz. z instruktorami p. w. w jednej osobie.

Bezpośrednim sprawdzianem jest osobisty kontakt z współpracownikami w terenie, przede wszystkim Kmdta Okręgu, jak i Kmdtów Powiatów z oddziałami oraz członków Zarządów, odzwierciedlający się w częstych objazdach inspekcyjnych, odprawach, posiedzeniach członków Zarządów Okręgu i Powiatów lub Powiatów i Oddziałów.

Przy tem zetknięciu się niejednokrotnie ocenić można było wielkie trudności, z jakimi walczą nasze Oddziały i władze, oraz poznać liczebność elementu ideowego, umundurowanego i cywilnego, który bez rozgłosu walczy o jutro.

Brak środków, konieczność formalnej improwizacji w szeregu działów pracy, wrogie nastawienie opozycji i dążność jej do rozbijania Zw. Strzeleckiego — były cenną próbą zdolności istnienia naszych jednostek organizacyjnych oraz wartości pojedynczych ludzi.

W tych ciężkich warunkach stwierdzamy, że władze i oddziały strzeleckie Okręgu Krakowskiego zdały egzamin i jakkolwiek do dziś wiele z nich znajduje się nie w lepszych warunkach, poszczyć się mogą wartościowym dorobkiem pracy, który konsekwentnie kontynuują.

Wysuwającym się na czoło zagadnieniem była w okresie tym sprawa unifikacji przysp. wojsk. Oddanie nam wyłączności w tej dziedzinie oraz powiązanie przez władze wojskowe pracy Z. S. z pracami państwowymi stanowi dla nas wysoką ocenę naszej organizacji, oraz rękojmię potężnego jej rozwoju w przyszłości.

Na szczególną uwagę zasługuje w omawianym okresie wzrost ćwiczących w przysp. wojsk., jak również podniesienie się frekwencji na zajęciach i ćwiczeniach, która wahała się od 70 do 100%.

Wprowadzone koncentracje ćwiczebne dawały i dają bardzo



dodatnie wyniki i są wyrazem dyscypliny, sprawności i zwartości szeregów strzeleckich. Odbyta we wrześniu 1932 r. koncentracja w rozmiarach dywizji strzeleckiej była tego wymownym dowodem.

Nie szczędziło też nam wojsko pomocy i opieki — w pierwszym zaś rzędzie serdecznie się Związkiem Strzeleckim interesował zawsze p. Gen. Łuczyński D-ca Okręgu Korpusu i protektor naszego Okręgu Z. S., którego wskazania i zarządzenia wyszkoleniowe przyczyniły się znacznie do osiągnięcia tego poziomu, na jakim się znajdujemy.

Ostatnie lata wykazują również wielki rozwój sportu i strzelectwa. Przez Związek Strzel. idzie wielka propaganda wych. fizycznego na wieś, zyskując tysiące zwolenników, których dorobek z każdym dniem się zwiększa.

Wybitnie wzrasta ilość posiadaczy Państw. Odzn. Sportowej i Odznaki Strzeleckiej. W liczebności tej ostatniej Okręg Krakowski wysunął się na czoło wśród innych okręgów strzeleckich.

Wielką pomocą w zakresie pracy sportowej są własne obozy strzeleckie w Zakrzowie i w Baczynie. Związek zawdzięcza je p. Senatorowi Zygmuntovi Lewakowskiemu, którego ofiarność dla Związku jest wyrazem głębokich uczuć obywatelskich.

Okręgowi Krakowskiemu przypadł również ten zaszczyt, że rok rocznie organizuje Marsz Szlakiem Kadrówki.

Jednym z najważniejszych działów naszej pracy — podstawą jej to wychowanie obywatelskie. W naszych usiłowaniach pragniemy przygotować obywateli zdolnych do spełniania swych obowiązków względem Państwa i gotowych walczyć o całość i przyszłość Ojczyzny bez trwogi o własne życie.

Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy przedłużonem ramieniem Wojska, dla którego szacunek wszczepiamy w młode dusze strzeleckie.

Tak, jak wojsko, rozpoczynamy naszą pracę modlitwą do Boga i modlitwą ją kończymy — to też wszelka akcja zmierzająca do zrobienia z nas wrogów kościoła katolickiego jest sprzeczna z elementarną etyką.

Setki świetlic pełnych życia świadczy o tempie pracy wychowania obywatelskiego, podstawą jej są zasady, rzucone przez Twórcę Związku Strzeleckiego, którego czyny są nam nieprzebraną skarbnicą i niedościgłym wzorem.

Setki pracowników tego działu — to nauczycielstwo, które bezinteresownie z pełnem poświęceniem w szeregach naszych pracuje, stanowiąc przeważny odsetek działaczy strzeleckich.

Gorąca też podzięką należy się im wszystkim.



Zamierzenia nasze, już dziś realizowane, to objęcie szerokich sfer młodzieży i gruntowne jej przygotowanie przez stworzenie strzeleckich „orląt“, które z wiekiem przekształcone w pełnowartościowych strzelców reprezentować będą doborowy element strzelecki.

Strzelcy z pośród młodzieży akademickiej, zgrupowani w specjalnych jednostkach organizacyjnych, oraz wyszli z naszych szeregów rezerwiści, to nasi następcy na posterunkach kierowniczych czy w Oddziałach czy wyżej i ta wielka grupa dojrzałego społeczeństwa przyszłości, która stanowić będzie oparcie dla wzrastających z rokiem każdym szeregów strzeleckich.

Pracujemy z myślą, że już nie może powtórzyć się nigdy w dziejach Polski moment żołnierza Legjonów, osamotnionego w walce, bez serca i współdziałania społeczeństwa. Wciągamy wszystkich uczciwych i uznających wartość obowiązku wobec sprawy publicznej do naszego warsztatu cywilno-wojskowego.

Kilka tysięcy czynnych jednostek ze starszego społeczeństwa już obecnie przykłada bezpośrednio rękę do wspólnej budowy, wielu z nich poświęca wszystkie godziny po pracy zawodowej na pracę w Zarządach Z. S. Mnożą się Koła przyjaciół Związku Strzeleckiego, powstałe z inicjatywy i pod kierunkiem Pani Wojewodziny Zofji Kwaśniewskiej, jako pierwsza tego rodzaju organizacja w Z. S. w Polsce.

Rozumiejac naszą walkę o codzienne środki materialne zgłaszają się wszędzie w terenie Obywatele z pomocą stałą lub doraźną nawet w ciężkich warunkach ogólnych, obywatele niezawsze zamężni, których liczba dorównuje liczbie strzelców.

Podnosimy czoła i przemierzamy myślą nasz teren i naszą pracę.

Nie znamy niewiary.

Żyje w nas bowiem głęboko tkwiąca tradycja czynu legjonowego, który dał Polsce niepodległy byt, zdajemy sobie sprawę że nam przypadło w udziale, jako wychowawcom młodzieży na żywej idei Legjonów, te szlachetne cele czcić i w życiu realizować. To też najmocniej złączeni jesteśmy ze Związkiem Legjonistów posiadającym tylu wartościowych przedstawicieli w naszych szeregach.

Przekonaniem być winno społeczeństwo — tu szczególnie, w kolebce czynu 6 sierpnia — że zwarcie i nieugięcie wykonywać będziemy wielkie wskazania Marszałka Piłsudskiego.

## ROZWÓJ ORGANIZACYJNY.

Lata sprawozdawcze 1929—33, to okres powiększania się ilości członków i oddziałów w Okręgu, oraz pomnażania się zadań i agend.

Praca organizacyjno-personalna musiała zatem wiązać szeregi strzeleckie, dobierać kierowników i budować zespoły przodownicze władz, wreszcie porządkować oddziały przez stopniową selekcję członków.

Do roku 1929 dzielił się Okręg na 11 obwodów Z. S., obejmujących po jednym lub kilka powiatów administracji politycznej. Obwód ówczesny posiadał mniejszą ilość oddziałów niż obecny powiat Z. S., a obszar niejednokrotnie bez porównania większy.

Placówki strzeleckie w terenie istniały tylko tam, gdzie prowadzili je z własnej inicjatywy dawni strzelcy lub jednostki dzielniejsze obeznane z pracą społeczną.

Należało odnaleźć więcej chętnych, zwięzić pole działania, a przez to ułatwić władzom Z. S. przegląd terenu i powiększenie stanów.

Współdziałanie czynnika społecznego w postaci zarządów i wojskowego, t. j. Komendantów, należało uregulować i zharmonizować.

Od sierpnia 1929 rozpoczyna się okres reorganizacji, w wyniku której podzielono okręg na 4 obwody Z. S., odpowiadające obwodom P. W., oraz na 21 powiatów Z. S., identycznych obszarem z powiatami administracyjnymi, a mieszczących się w ówczesnych granicach województwa krakowskiego z powiatem miechowskim (woj. kieleckie).

Oznacza to równocześnie wysiłek niepowszedni, poświęcony organizowaniu zarządów nowych jednostek Z. S., a przede wszystkim zasilaniu terenu przeszkolonymi Komendantami i instruktorami.

Do współpracy weszli nowi ludzie, lub dawni na zmniejszonych odcinkach i pracowali tak intensywnie, że przyrost oddzia-



łów do końca roku 1932 wyniósł przeszło 100%, a w ogólnej liczbie członków ponad 200% w porównaniu z r. 1929.

Ten żywiołowy pęd do naszej Organizacji, po dostarczeniu odpowiedniego impulsu, obrazują następujące cyfry (z konieczności ujęte jako mierniki porównawcze):

Rok:	ilość oddziałów:	ilość członków:
1929	„100“	„100“
1930	122	187
1931	212	256

Odpowiedzialność za tak liczne szeregi, choćby tylko za sprzymanie ich potrzebom, oraz odpowiedzialność za ich karność obywatelską zmuszały nas do ograniczania przyrostu oddziałów, a następnie do selekcji członków, przeprowadzonej w ostatnim roku z możliwie jaknajwiększą ścisłością. Kolejne cyfry porównawcze:

Rok 1932	211	308 (na 19 powiatów)
Rok 1933	221	309 (na 16 powiatów)

wykazują, że liczbę oddziałów utrzymaliśmy przez dwa lata 1931/32 na tym samym w przybliżeniu poziomie, a w r. 1933 mimo ubytku 3 powiatów do wojew. śląskiego ilość oddziałów i członków znowu wzrasta, lecz spada przeciętna liczba członków na oddział.

W r. 1932 zniesione zostały obwody Z. S., jednostka organizacyjna sprawująca nadzór nad wyszkoleniem kilku powiatów, oraz zlikwidowano 5 powiatów administracyjnych przyłączając ich teren do sąsiednich, co spowodowało takie same zmiany w podziale terenowym Z. S.

W wyniku ilość jednostek wprost podległych Zarządowi i Komendzie Okręgu wynosi 16 powiatów Z. S. i 3 samodzielne oddziały, co wymaga sprawnego kierownictwa oraz odpowiedniego aparatu pracy.

Gdy w pierwszych dwóch latach sprawozdawczych tylko osobistym kontaktem i wysiłkiem Komendanta Okręgu, na którego spadła duża część akcji twórczej, można było podrywać ludzi do pracy i chronić od zniechęcenia trudnościami -- dalszy rozrost wymagał już powiększania sztabu współpracowników i w terenie i w najbliższym otoczeniu, dla załatwienia setek spraw nierozstrzyganych jeszcze i nieunormowanych, a wymagających szybkiej decyzji.

Powoli i stopniowo w ciągu realnego trudu powstawały doświadczone i samodzielne jednostki kierownicze w terenie.



Równocześnie jednak zwiększały się zadania resortowe.

Zorganizowaliśmy Zarząd Okręgu, tworząc wydział wykonawczy z członków, pracujących intensywniej w Z. S., które objęły wspólnie z Komendantem Okręgu kierownictwo spraw bieżących. Ostateczną decyzję w sprawach zasadniczych podejmowano na zebraniach, zwoływanych regularnie przez Prezesa Zarządu Okręgu, Płk. Dr. Mieczysława Kaplickiego, który równolegle przez niestanny dobór ludzi w terenie prowadził Organizację naszą na przodujące wśród innych stanowisko. Mogąc utrzymać bardzo ograniczoną ilość płatnych referentów, zawdzięczamy wiele rezultatów bezinteresownej pracy członków Z. S. z pośród sfer urzędniczych i akademickich.

Zarząd i Komenda Okręgu posiadają następujące referaty: organizacyjno - personalny, przysposobienia wojskowego, wychowania fizycznego, strzelectwa, wychowania obywatelskiego, przysposobienia rolniczego, pracy kobiet, propagandy, opieki społecznej, skarbowy i budżetowy, kwatermistrzostwo, sanitarny. Posiadamy — w charakterze pomocy obywatelskiej — doradcę prawnego i doradcę technicznego.

Zorganizowaliśmy Okręg. Radę Wych. Obywatelskiego oraz Komisję dochodów niestałych.

Analogiczne, w odpowiednim zakresie, prace organizacyjne inicjujemy w Zarządach i Komendach powiatów Z. S. Usunięcie niedomagań i błędów organiz. przeprowadzamy podczas inspekcji Zarządów i Komend.

Usprawnienie techniczne pracy postępuje stale: zaprowadziliśmy ewidencję członków, ustaliliśmy terminy i okresy posiedzeń zarządów, prowadzimy księgi, kartoteki, dzienniki.

Ze specjalnych prac organizacyjnych należy wymienić tworzenie oddziałów konnych, sapersko-wodnych, motocyklowych, a przede wszystkim rozbudowę Akademickiego Oddziału Z. S. przez zorganizowanie pododdziałów prowincjonalnych w liczbie 25, oraz opieki lekarskiej w oddziałach, którą prowadzi ostatnio już około 150 lekarzy bezinteresownie, przygotowując pozatem drużyny sanitarne i ratownicze Z. S.

## PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE.

Przysposobieniem wojskowym młodzieży strzeleckiej kieruje Wojsko, niemniej jednak czynnik społeczny naszej organizacji, przede wszystkim w osobach komendantów Z. S. wszystkich szczebli, jest bezpośrednim współpracownikiem Wojska w tej dziedzinie. Jako organizacja społeczna zdajemy sobie sprawę, jak wybitne znaczenie dla całego Narodu ma przysposobienie wojskowe i dokładamy wszelkich starań, by należycie przygotować do służby wojskowej przedpoborowych członków Z. S. oraz z własnego stanu uzyskać w dalszym ciągu kwalifikowanych kandydatów na stanowiska instruktorskie, referenckie i komendanckie.

Praca P. W. w Okręgu dzieliła się na:

- 1) szkolenie kadry komendanckiej,
- 2) szkolenie specjalistów t. j. instruktorów P. W. i W. F. i strzel.,
- 3) szkolenie rezerwy,
- 4) szkolenie przedpoborowych,

ad 1) W zakresie szkolenia kadry komendanckiej przeszkolono kilkudziesięciu \*) komendantów powiatów względnie kandydatów na te stanowiska. Dalsze szkolenie kadry komendanckiej prowadzone było na kursach Centralnych w Spale, organizowanych przez Komendę Główną. Okręg ma przeszkolonych w Spale kilku oficerów i kilkunastu podoficerów Z. S.

ad 2) Szkolenie instruktorów specjalistów odbywa się przez Okręgowy Urząd W. F. i P. W. przy współdziałaniu Komendy Okr. V. Z. S. Na odnośnych kursach przeszkolono bardzo wielu strzelców. W charakterze instruktorów P. W. pracuje w Okręgu 75% z pośród członków naszej organizacji, w tym szereg oficerów rezerwy oraz szeregowych rezerwy. W stosunku do roku 1929 stan instruktorów (komendantów, podoficerów i strzelców) podniósł się o 230%.

---

\*) Ze zrozumiałych powodów nie podajemy dokładnych cyfr



W celu podniesienia poziomu wyszkolenia, prócz przygotowywania kadry instruktorskiej oraz komendanckiej, na polecenie Dowódcy Okręgu Korpusu zorganizowane zostały przy obwodach P. W. komp. szkolne, które mają wychować typ wzorowego strzelca — instruktora. Jako forma szkolenia instruktorów Z. S. jest to pierwsza tego rodzaju próba w Polsce.



ad 3) Szkolenie rezerwistów prowadzone jest w Okręgu ściśle w myśl programów Okr. Urz. W. F. i obejmuje coraz liczniejsze szeregi.

ad 4) Szkolenie przedpoborowych odbywa się w myśl programu Okr. Urz. W. F. i P. W. i jest uzupełniane programem Z. S. Wzrost stosunkowy ilości przedpoborowych, którzy przechodzili w szeregach naszych przysposobienie wojskowe na terenie Okręgu wskazuje następujące porównanie:

w r. 1929	strzelców „100“	(poziom)
w r. 1930	„	120
w r. 1931	„	145
w r. 1932	„	190





Dużą przeszkodę w prowadzeniu przysposobienia wojskowego stanowi fakt, że członkowie Z. S. składający się przeważnie z młodzieży pracującej, napotykają na trudności przy zwalnianiu się na ćwiczenia i kursa. Przynależność do Z. S. i uczęszczanie do P. W. musieli b. często okupywać utratą swych zarobków. Mimo tego



wielka ilość w szeregu naszym na terenie Okręgu złożyła odpowiednie egzaminy, uzyskała stopnie P. W. i została przyjęta na członków kadry półzawodowej. Cyfry porównawcze świadczą jednak najdobitniej o zrozumieniu P. W. w Z. S.

Jakkolwiek Polska nie jest owiana duchem militaryzmu i agresywności wojennej, to jednak położenie geograficzne naszego kraju stawia nas w specjalnych warunkach niebezpieczeństwa, a praca przysposobienia wojskowego jest częścią przygotowań realnej samoobrony.

## STRZELECTWO.

Jeszcze niedawno temu strzelectwo uchodziło w oczach ogółu za coś ściśle związanego ze służbą wojskową — coś, o czym można było myśleć tylko w czasie krótkich okresów odbywania ćwiczeń. O dobrowolnem sportowem uprawianiu strzelectwa myślało zaledwie niewielu i to tylko zapaleńców. Zawody strzeleckie gromadziły nielicznych tylko i zawsze tych samych amatorów. Wyczyny sportowe były niskie, a rozpowszechnienie sportu strzeleckiego żadne.

A dziś! Związek Strzelecki traktuje strzelectwo nietylko jako jeden z obowiązkowych punktów programu wyszkolenia p. w., gdzie odbywają się strzelania programowe, lecz także jako sport i to sport taki, który z punktu widzenia obrony narodowej jest popularny w najszerszych warstwach społeczeństwa.

Po tej więc linii postępując działalność nasza polegała przede wszystkim na:

- 1) pracy propagandowej,
- 2) organizacji zawodów strzeleckich,
- 3) reprezentacji na zewnątrz.

Propagandę strzelectwa prowadziliśmy przez szerzenie czytelnictwa organu naszego, tygodnika „Strzelec“, wydawanie biuletynów strzeleckich Okręgu co czwartek, oraz zawody pod nazwą „Dziesięć strzałów ku chwale Ojczyzny“. Strzelectwo zyskało sobie w naszym Okręgu należną popularność nietylko wśród członków Z. S. Wzrasta stale udział społeczeństwa w naszych zawodach strzeleckich, oraz ilość publiczności.

Komendant Główny Związku Strzeleckiego ppłk. Rusin Władysław, rozwija szereg lat propagandę wartości strzelectwa, które pragnie postawić na międzynarodowej wyżynie. W roku bieżącym zainicjował budowę wielkiej nowoczesnej strzelnicy Z. S. w Warszawie.



Na wezwanie Jego do konkursu pracy ofiarowują członkowie Z. S. i sympatycy strzelectwa z szerokich kół społecznych równowartość jednego dnia pracy dla zrealizowania tego dzieła.

Okręg krakowski, dzięki umiłowaniu strzelectwa i zrozumieniu tej idei, ma poważne szanse na jedno z czołowych miejsc w tym konkursie — dotąd zaś zajmuje pierwsze miejsce. —

Środkiem propagandy, który sportowi strzeleckiemu nadał obecny jego rozmach było stworzenie przez władze wojskowe Odznaki Strzeleckiej.

Widoczny ten znak uzyskania formy sportowej — osiągniętych wyczynów — stał się magnesem przyciągającym liczne sze-



regi uczestników w zawodach. Ogółem od czasu wprowadzenia O. S. uzyskano jej w Okręgu:

		kl. III	II	I	wyb.
1931	—	1549	203	31	6
1932	—	6295	1576	59	8

Rozwój sportu strzeleckiego Okręgu przedstawia się następująco:

Zorganizowano zawodów	r. 1929	r. 1932
powiatowych	5	19
oddziałowych	29	164
o odznakę O. S.	—	317

Kmda Okręgu przeprowadza corocznie zawody o Mistrzostwo Tatr i Zakopanego. Zawody te wykazują duży postęp w osiągniętych wynikach jak i ilości zawodników strzelców.

Włożony na Związek Strzelecki mandat reprezentacji strzelectwa w Polsce został na naszym terenie należycie wykorzystany.



W zawodach strzeleckich organizowanych przez władze strzeleckie brało udział:

r. 1929	—	4329 uczestników
r. 1930	—	7287 uczestników
r. 1931	—	9004 uczestników
r. 1932	—	19871 uczestników.

Najlepsi strzelcy Okręgu stanowiący t. zw. zespół reprezentacyjny godnie noszą to miano, zyskując na Zawodach Narodowych stale czołowe miejsca dla Okręgu krakowskiego. Ostatnim w roku 1932 ich dorobkiem są trzy mistrzostwa Polski — jedno wice-mistrzostwo, oraz dwa rekordy Z. S. poprawione w poszczególnych konkurencjach.

Charakteryzując nasz dorobek w zakresie strzelectwa stwier-



dzić musimy znaczny postęp. Jest dużo w porównaniu z tem co było — mało jednak w porównaniu do tego co być powinno, z powodu braku strzelnic, braku broni, amunicji i środków.

Obecnie posiadamy w Okręgu zaledwie kilka strzelnic własnych i korzystamy w niektórych miejscowościach ze strzelnic wojskowych. Koła naszych przyjaciół, zorganizowane w Tow. Przyjaciół Z. S., starają się nam dopomóc przez dostarczanie środków pieniężnych na amunicję. Koło krakowskie wybudowało w r. 1931 strzelnicę małokalibrową w Krakowie im. Plk. Dr. Mieczysława Kaplickiego. Kół T. P. Z. S. potrzeba nam wszędzie.

Związek Strzelecki nie ustanie w swej pracy i dążyć będzie do przełamania trudności, ufny we własne siły i własną niezłomną wolę. Ale Polska — kraj otoczony licznymi pożądliwie na nasze ziemie spoglądającymi wrogami, liczy na każdego z nas. Ten, kogo braknie w szeregach sportu strzeleckiego wzmacnia siłę wroga — staje się więc jego ślepym sprzymierzeńcem.

## WYCHOWANIE FIZYCZNE.

Mamy na celu dostarczyć Ojczyźnie obywateli zdrowych, zaprawionych do znoszenia wszelkiego rodzaju trudów i niewygód zarówno w życiu codziennym, jak i na wypadek powołania do służby dla Państwa. Cóż wart jest obywatel scherlały, chory, niezdolny do odbycia większego wysiłku, czy to z bronią w rękę, czy też w pracy zarobkowej — zadaniem więc Związku Strzeleckiego jest przez wychowanie fizyczne uodpornić i zahartować wszystkich członków Organizacji.

Lata ubiegłe, a ściśle mówiąc okres sprawozdawczy, znamionują wielki rozrost pracy W. F. w terenie, rozrost, który w wielu wypadkach nabral już pewnego samoistnego pędu, widocznego, rzecz prosta, przede wszystkim tam, gdzie powiaty, względnie oddziały nasze dysponują odpowiednimi kierownikami tego ruchu, tam, gdzie W. F. czy sport zostaje z miejsca skierowany na właściwe tory, a nie pozostaje w granicach zabawy.

Rok 1931 dał wreszcie ruchowi sportowemu u nas pewien wyraźny, namacalny cel, jakim okazała się Państwowa Odznaka Sportowa, na którą skierowaliśmy przede wszystkim nasze wysiłki z dawnej „Odznaki za pięciobój Z. S.“ Porównawczo mieliśmy w okręgu P. O. S.: w r. 1931 — 53, w r. 1932 — 797 (różnica o 1500<sup>9</sup>/<sub>10</sub>), rok bieżący znamionuje już w tym kierunku rozpęd o wiele większy.

W sporcie marszowym Okręg nasz miał zawsze sporo do powiedzenia, chociażby ze względu na tradycyjny Marsz Szlakiem Kadrówki, do którego dołączyć należy imprezy również nabierające tradycji, jakimi są Marsz Tarnów — Pilzno ku uczczeniu straconego przez Moskali oficera Z. S. z r. 1914 Króla-Kaszubskiego i Kraków — Zakrzów, eliminacyjny do Kadrówki.

Niezależnie od tego kultywują nasi strzelcy wszystkie niemal sporty, które wymienimy kolejno, uwidaczniając zarazem dane cyfrowe.



## Marsze.

	Marsze pow.	Tarnów-Pilzno	Kraków-Zakrzów	Szlakiem Kadr.
Rok	drużyn:	drużyn:	drużyn:	drużyn.
1929	19	13	20	59
1930	20	19	21	47
1931	29	20	21	33
1932	51	14	27	39

przyczem stwierdzić należy, że mała ilość drużyn uczestniczących została zrównoważona wzrastającą jakością zawodników. Obecnie na każdej do marszu startującej drużynie znać solidną



zaprawę i niemal niespotykane są już wypadki zasłabnięcia, lub odpadania od konkurencji w czasie marszu.

Wyników osiągniętych na marszach nie da się sprecyzować wobec wprowadzenia współczynników i punktacji za marsz, strzelanie, marsz regularny i t. p., niemniej jednak wyniki te zawsze są dla naszych drużyn chlubne, czego dowodem jest zdobyta dwukrotnie przez Okręg nagroda za najlepiej sklasyfikowane 3 drużyny, oraz nierozdzielnie połączone z pojęciem Marszu Szlakiem Kadrowki i wogóle sportu marszowego imię oddziału Z. S. „Orlęta“ z Krakowa, mającego niejedną już chlubnie zapisaną kartę w historii sportu marszowego w Polsce.

## Gry sportowe.

Gry sportowe uprawiane są obecnie przez strzelców wszędzie



i śmiało rzec można, że niema oddziału Z. S., który nie zna koszykówki, lub siatkówki czy piłki nożnej. Oddziały nasze tworzą obecnie sekcje gier sportowych, rejestrowane w odnośnych związkach sportowych, co umożliwia konkurencję z innymi klubami czy sekcjami, oraz awans, po żmudnej pracy, do klasy „B” lub „A” każdego z rodzaju gier. Znaczną ilość strzelców szkolimy na różnych kursach gier, a uzyskiwane tytuły przodowników, czy instruktorów służą im do propagowania gier sportowych w terenie. W wielu wypadkach dość wysokie opłaty odstraszały sekcje gier sportowych od rejestracji w związkach sportowych, niemniej jednak gry sportowe znajdują w Z. S. pełne zrozumienie. Ilość sekcji zarejestrowanych przedstawia się następująco:



	K. O. Z. G. S.	K. O. Z. P. N.
1929 r.	1/6	1/4
1932 r.	14/47	6/19

przyczem w mianowniku są sekcje nierejestrowane, ale istniejące i pracujące.

### Lekka-atletyka.

Na tym sporcie bodaj, że najwięcej odbija się brak środków materialnych na kostjomy, obuwie, sprzęt i opłaty do K. O. Z. L. A. Mimo to, zwłaszcza na prowincji, sport ten ma wielu adeptów, w środowiskach zaś większych konkurują z nami stare i zasobne pieniądze kluby sportowe. W szeregach naszych posiadamy jednak zawodników dobrych, a co najważniejsze, zawody, organizowane w terenie, wykazują obok wzrostu obesłania liczebnego, znaczne podniesienie poziomu sportowego. W dorobku swoim ma Okręg

wicemistrzostwo zespołowe Z. S. w zawodach ogólnopolskich Z. S. w latach 1929 i 1930, mistrzostwo zespołowe żeńskie w tychże latach, oraz cały szereg mistrzostw indywidualnych na tych zawodach uzyskanych. Do rekordów Z. S., ustanowionych przez strzelców Okręgu Nr. V. dołączyły się ostatnio rekordy K. O. Z. L. A. ustanawiane przez naszych członków, jeden zaś z nich, wicemistrz Polski w biegu narodowym na przełaj, dostąpił zaszczytu reprezentowania barw Państwa w zawodach międzypaństwowych Polska—Belgja. Jest nim ob. Fjałka Kazimierz, członek Oddziału Z. S. Dębniki w Krakowie. Ilościowo udział Z. S. w zawodach lekkoatletycznych przedstawia się następująco:

rok 1929	357	uczestników
rok 1930	802	„
rok 1931	931	„
rok 1932	1267	„

### Sporty wodne.

Ten dział jest właściwie w stadjum załążkowem, zwłaszcza, jeśli chodzi o wioślarstwo, ze względu na drożyznę sprzętu. W pływaniu natomiast poczyniliśmy znaczne postępy i w chwili obecnej posiadamy przeszkolonych na kursach pływackich 187 przodowników wobec zaledwie 9 w roku 1929.

### Boks.

O tym sporcie da się powiedzieć niemal dosłownie to samo, co o sportach wodnych, choć pięściarstwo jest wśród szerokiego ogółu strzelców bardziej popularne, niż n. p. wioślarstwo. Praca nad rozwojem pięściarstwa idzie konsekwentnie naprzód tak, że już w najbliższych latach można się i w tej dziedzinie spodziewać wyników dobrych.

### Narciarstwo.

Tutaj — rzec można, że do niedawna jeszcze sport narciarski w Z. S. identyfikowany był z rozwojem jego w naszym Okręgu. Stan ten na szczęście uległ znakomitej poprawie, gdyż na narty zwrócono uwagę na terenie wszystkich Okręgów, niemniej jednak prymat w tej dziedzinie pozostaje stale przy nas, a co najważniejsze narciarstwo nie ogranicza się już tylko do oddziałów w Zakopanem i Krynicy, ale zatacza coraz szersze kręgi w całym Okręgu Nr. V. Ilość rejestrowanych w P. Z. N. sekcij wzrasta stale, wynikami zaś naszymi możemy się śmiało pochlubić, przyczem na pierwszym miejscu postawić należy Zakopane, Krynice, Nowy



Sącz i Akademicki Oddział w Krakowie. Dorocznie organizujemy Zawody o Mistrzostwo Okręgu Z. S., bierzemy udział w Mistrzostwach P. Z. N. i Z. S. przyczem w konkurencjach o Mistrzostwo P. Z. N., ob. ob. Chotarska, Słowiński, Karpiel, Dawidek i inni stale są wśród zwycięzców. Ob. Słowiński w r. 1932/33 reprezentował barwy Polski na zawodach w Harrachovie (Czechosłowacja).

Nie brak nam w terenie instruktorów narciarskich, czy instruktorów domowego wyrobu nart, co znakomicie podnosi poziom wyszkolenia narciarskiego naszych członków. Jeśli chodzi o udział strzelców w zawodach narciarskich, zestawienie da nam cyfry następujące:

rok 1929/30	25
rok 1930/31	31
rok 1931/32	79
rok 1932/33	311

Dane wyżej wymienione wskazują, że zrobiliśmy poważny postęp w sportach w stosunku do lat ubiegłych, lecz jeśli nie pójdziemy wprzód, tem samem będziemy się cofać.

Oczekujemy na zrozumienie naszych wysiłków ze strony społeczeństwa.



## WYCHOWANIE OBYWATELSKIE.

Wychowanie obywatelskie w Z. S. jest tą dziedziną wychowawczą, która młodzież pozaszkolną przygotowuje na obywateli świadomych swoich celów i zadań wobec Państwa. Praca ta nie opiera się na złudnych doktrynach, któreby miały uszczęśliwić ludzkość, nie opiera się na pustych frazesach, lecz sięga bezpośrednio do szerokich warstw strzeleckich po to, aby uczyć ich na przykładach realnego życia.

Wychowanie obywatelskie opiera swoją działalność o świetlicę strzelecką. Na terenie świetlicy skupia się praca ideowa, dając podstawę do szerokiego ruchu strzeleckiego. Lokal, zwany świetlicą, powstaje wspólnym wysiłkiem strzelców, zgrupowanych w jednym Oddziale strzeleckim. Świetlica taka jest skromną, lecz drogą każdemu członkowi Oddziału, bo każdy z nich dołożył starań około jej zorganizowania. W większości wypadków nie powstaje taka świetlica drogą wkładów pieniężnych, czy darowizn obywatelskich, lecz od samego jej założenia wymaga usilnych starań tych, którzy ją tworzą dla siebie. Ileż to kłopotów ma Oddział ze swoją świetlicą, musi sam pokryć wydatki związane z utrzymaniem świetlicy, musi tę świetlicę sam ozdobić, musi nadać jej odpowiedni charakter, specyficznie strzelecki. Z zadań tych każdy Oddział strzelecki wywiązuje się dobrze. W krótkim czasie powstaje zbiorowym wysiłkiem ten przybytek, a w nim z roku na rok zwiększa się skromny dobytek Oddziału. Po paru latach istnienia takiej świetlicy przywiązują się do niej strzelcy tradycją żmudnej pracy i wysiłku tych, którzy przez nią przepływają.

Po paru latach na ścianach i z kątów jej czytać można historję Oddziału, można wczuć się w to wszystko, co Oddział przeżywał i widzieć wszystkie koleje jego rozwoju.

W żmudnej pracy powstają świetlice strzeleckie, lecz rozwój ich jest stały i z każdym dniem wzbiera na sile. Statystycznie

przedstawia się przyrost świetlic następująco: W r. 1929/30 świetlic męskich było 295, żeńskich 29, razem 324.

W roku 1932/33, świetlic męskich było 435, żeńskich 65, razem 500.

Z reguły praca w świetlicach strzeleckich jest prowadzona niekoedukacyjnie, a wyjątkiem pod tym względem są oddziały akademickie, gdzie wychowanie obywatelskie posiada specjalną formę.

Rozbudowana akcja świetlicowa i wszelkie prace wychowania obywatelskiego wymagają odpowiednio przeszkolonych referentów. — Przeszkolenia te odbywają się na kursach referentów wychowania obywatelskiego i odprawach. W roku 1930/31 było



10 kursów urządzonych staraniem Z. S. dla referentów oddziałowych z ilością 250 uczestników. — Odpraw odbyło się 14-cie w powiatach dla ref. oddziałowych oraz 2 w Krakowie dla ref. powiatowych.

W roku 1932/33 odbył się kurs referentów powiatowych w Krakowie oraz 20 kursów dla referentów powiatowych w terenie.

Odpraw referentów pow. w. ob. odbyło się 10. Kursu dla referentów wychowania oby. były organizowane przy wybitnej pomocy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

Celem usprawnienia działalności w. ob. została zorganizowana Okręgowa Rada W. Ob. w Z. S. w skład której wchodzi przedstawiciele wojska, szkolnictwa, młodzieży akademickiej i instytucyj społecznych. — Zadaniem Rady W. Ob. jest układać i dostosowywać do poziomu intelektualnego młodzieży programy wychowania obywatelskiego oraz kontrolować wszelkie przejawy w tej dziedzinie.



W pracy zaś realizatorskiej otaczają Zarządy i Komendanci wspólną opieką życie umysłowe strzelców i kierują wykonaniem celowych programów wychowania obywatelskiego.

Spoleczeństwo zaczyna rozumieć doniosłość wychowania obywatelskiego w Związku Strzeleckim i ze swej strony poczynania Z. S. wspomaga.

W ostatnich zwłaszcza czasach zaznacza się współpraca społeczeństwa z oddziałami Z. S. a wyrazem wspólnego wysiłku są: powstawanie domów strzeleckich, inicjowanie akcji sadzenia drzewek, organizowanie konkursów zespołowych. Z drugiej strony strzelcy wychowani w zrozumieniu wspólnoty społecznej przystępują chętnie do pracy na rzecz gmin (naprawa dróg, mostów), organizowanej przez władze strzeleckie.

W urządzonych przez siebie świetlicach gromadzi się młodzież strzelecka przynależna do różnych grup społecznych i o różnym poziomie intelektualnym. W świetlicy strzeleckiej spotykać można młodzież i z pod strzechy wieśniaczej i od warsztatów rzemieślniczych, obok strzelców akademików. Cała ta grupa młodzieży tworzy harmonijną i żywą gromadę, która tutaj znajduje racjonalne rozwiązanie problemów życiowych, w myśl dobrze pojętej i rozumianej zasady demokracji równych obowiązków.

Czynnikiem organizacyjnym pracy wychowania obywatelskiego jest referent. Panuje on nad tą różnorodną gromadą strzelecką, wytycza kierunek prac wychowania obyw., prowadzi pogadanki, organizuje życie towarzyskie, kulturalne, zespoły samokształceniowe, pogłębia program prac wychow. obyw., jednym słowem, jest duszą i sercem oddziału strzeleckiego. Zaznaczyć przytem należy, że referent wychowania obyw. spełnia tylko rolę kierownika i organizatora życia świetlicowego. Natomiast realizacją planów zajmują się strzelcy i strzelcy są odpowiedzialni za ich wykonanie.

Do roku 1930 było 270 referentów oddziałowych. W roku 1932/33 w referacie wych. obyw. pracowało około 700 osób. Z liczby tej przypada na referentów oddziałowych 490 osób, na ref. pow. i ich zastępców 50 osób oraz referentów lotnych i przygodnych pracowników 260 osób.

Wśród tych pracowników nauczycielstwo szkół powszechnych stanowi 67%, profesorowie szkół średnich 12%, akademicy 10%, reszta różne zawody.

Praca ref. wychow. obyw. jest pracą ideową i dzięki tej pracy znachodzą strzelcy w świetlicach strzeleckich to, czego im nieraz



życie odmawia. Dzięki tym ludziom, na terenie świetlic kształcą się charaktery elementów zdawaćby się mogło straconych dla społeczeństwa i to właśnie jest wielką siłą moralną W. Ob. w Z. Strzeleckim.

Praca ta nie jest łatwą już ze względu na swoje cele wychowawcze, a znacznie jest utrudniona z powodu braku odpowiednich środków. Wymaga bowiem odpowiednio zaopatrzonej biblioteki, odpowiednich urządzeń świetlicowych i odpowiedniego sprzętu.

Niestety tego wszystkiego jest brak Zw. Strzeleckiemu. Biblioteki strzeleckie są nadzwyczaj skromne i nieodpowiadające potrzebom Zw. Strzeleckiego. Urządzenia świetlicowe są również niewystarczające na te masy strzeleckie, które Z. S. rozporządza. Mimo tych wszystkich braków, praca idzie dzięki ogromnemu wysiłkowi i prawdziwemu poświęceniu członków Z. S. Wyrazem tego postępu jest 136 zespołów amatorskich, które posiadają wspaniały dorobek kulturalny, tem cenniejszy, że osiągnięty przy braku odpowiedniej biblioteki scenicznej. W Okręgu istnieje 26 orkiestr, 65 chórów głosowych, 800 zespołów świetlicowych. O żywotności tych zespołów świadczą obchody i uroczystości urządzone wyłącznie siłami Z. S., zawody świetlicowe, wśród których na pierwsze miejsce wybijają się zawody szachowe i ping-pongowe.

O ile pracę na świetlicach strzeleckich prowadzimy w okresie zimowym, o tyle w okresie letnim włączamy wychowanie obywatelskie do gier ruchowych specjalnych, oraz bliższych i dalszych wycieczek.

Ruch wycieczkowy w Z. S. był bardzo intensywny w latach 1929/30, obecnie, z powodu braku odpowiednich środków, ogranicza się do najbliższego środowiska danego oddziału.

Zarząd Okręgu przygotowuje jednak organizację, mającą na celu rozwiązanie tego problemu na szerszą skalę, w formie Biura turystyki ludowej dla robotników i rolników, dającego możliwość odpowiednich ulg i ułatwień, z których będą korzystać głównie członkowie Z. S.

## PRZYSPOSOBIENIE ROLNICZE.

Kiedy w roku 1929 rzuciliśmy na terenie Okręgu V. Z. S. po raz pierwszy w Związku Strzeleckim hasło organizowania konkursów przysposobienia rolniczego w Oddziałach wiejskich Z. S. nie dla wszystkich było to zrozumiałem.

Niezawsze zastanawiali się przeciwnicy tej pracy, że 90% naszych Oddziałów składa się z Oddziałów wiejskich, że członkowie ich są w przeważnej części synami rolników i kiedyś osiadą na gospodarstwach własnych.

Nic dziwnego, że apel inicjatora konkursów P. R. w Oddziałach strzeleckich Ob. Prof. Dra K. Roupperta, łamać musiał piętrzące się przeszkody niewiary w powodzenie tej akcji.

Lata najbliższe okazały i potwierdziły słuszość poglądów inicjatorów, że przysposobienie rolnicze wśród strzelców stanowić będzie nowy ważny krok w pracy wychowania obywatela.

O popularności akcji konkursowej wśród strzelców świadczy szybki jej rozwój w oddziałach wiejskich Z. S.

W roku 1930 ukończyło pracę 27 zespołów z 138-ma uczestnikami, przyczem praca ta obejmowała zaledwie 6 powiatów.

O wynikach tej pracy już w pierwszym roku świadczyć może nie tyle liczba ukończonych zespołów konkursowych, bo stanowiły one znikomą część wśród organizacyj pracujących od dawna, ile zdobycie za należyte poprowadzenie pracy szeregu nagród.

W okresie tym zdobyły strzeleckie zespoły nagrody łącznej wartości 1.515 zł. w tem drugą wojewódzką nagrodę ufundowaną przez Państwowy Bank Rolny, wartości 500 zł.

Dzięki tym sukcesom należało akcję tę odpowiednio rozbudować. Już w pierwszym roku pracy okazał się brak w terenie ludzi, na których możnaby tę pracę oprzeć.

Brak ten dawał się zwłaszcza odczuwać z powodu coraz słabszej opieki fachowej rolniczej przez inspektorów P. R., na skutek kurczenia się funduszy na ten cel.



W styczniu 1931 roku urządzony został przez Zarząd Okręgu V. Z. S. w dniach od 12 — 16 skoszarowany kurs dla przodowników zespołów P. R. w Krakowie. W kursie tym wzięło udział 57 uczestników ze wszystkich powiatów z terenu Okręgu V. Z. S., którzy mieli sposobność zaznajomienia się dokładnie z celami i zadaniami P. R. Kierownictwo kursu objął Ob. Prof. Rouppert, jedynając jako wykładowców najlepsze fachowe siły rolnicze.

Dzięki wykszoleniu przodowników P. R. praca skierowana została na właściwe tory. Nic dziwnego, że w ciągu miesiąca lutego 1931 zorganizowane zostało przez rolników-akademików, członków A. O. Z. S. 217 zespołów konkursowych z 2.070-ciu uczestnikami przy wydatnej pomocy wykształconych przodowników.



W program pracy wprowadził nadto Z. S. oprócz tematów, objętych instrukcją Wojew. Kom. P. R. tematy własne, jak hodowla owiec, uprawa fasoli orzełkowej, zalesianie nieużytków sosną oraz uprawę drzewek owocowych.

W ciągu okresu pracy były zespoły parokrotnie lustrwane przez władze strzeleckie i rolnicze. Niezależnie od powyższych lustracji dokonał inspekcji pracy konkursowej w czasie pobytu na terenie Wojew. Krakowskiego P. Minister Roln. Janta-Polczyński w dniach 6, 7 i 8 czerwca 1931.

W czasie tym zwiedzone zostały przez P. Ministra zespoły strzeleckie hodowli owiec w Poroninie, oraz królików w Brzeźnicy pow. Wadowice. Inspekcji prac konkursowych dokonał również Pan Wojewoda krakowski Dr. Kwaśniewski, zwiedzając w towarzystwie przedstawicieli Zarządu i Komendy Okręgu V. Z. S. zespoły strzeleckie na terenie powiatu Wieliczki i Bochni.



W roku 1931 ukończyło pracę 172 zespoły z 1.265 uczestnikami. W skład tej liczby wchodziły równocześnie zespoły prowadzone w tematach nieobjętych instrukcją Wojew. Kom. P. R.

Ekspozyty konkursowe strzeleckie brały udział we wszystkich organizowanych wystawach powiatowych Przysp. Rolniczego, zdobywając szereg nagród zespołowych na łączną kwotę 965 zł. w postaci: drzewek owocowych, narzędzi rolniczych, bibliotek rolniczych i t. p., oraz kilkadziesiąt nagród indywidualnych łącznej wartości 2.274 zł. w postaci drzewek owocowych, materiału konkursowego na następny rok pracy, nawozów sztucznych i t. p.

Ten wynik pracy konkursowej zbliżył zespoły strzeleckie do pracujących dawniej organizacyj, prowadzących na terenie Wojew. krakowskiego akcje P. R., pomimo tego co do ilości kończących zespołów zadowolnić musiał się Z. S. ostatnim miejscem.

W zimie 1931/32 odbyły się w oddziałach kursa przygotowawcze i organizacyjne na następny rok pracy. Niezależnie od akcji ściśle konkursowej wzięły oddziały strzeleckie udział w zimie 1931/32 w akcji przygotowawczej do tępienia raka ziemniaczanego w myśl wezwania Pana Wojewody. Każdy oddział otrzymał instrukcję o sposobie postępowania w razie ujawnienia wspomnianej choroby, oraz instrukcję, zaznajamiającą dokładnie z objawami choroby raka ziemniaczanego.

W ciągu okresu zimowego zorganizowano do pracy konkursowej na rok 1932 w oddziałach Z. S. 351 zespołów strzeleckich z 3.138 uczestnikami. Niezależnie od powyższych zorganizowano wzorem lat ubiegłych konkursy wychowu owiec, oraz pielęgnacji drzewek owocowych.

W ciągu okresu pracy w roku 1932 były zespoły lustrowane przez referenta Komendy Okręgu, oraz powiatowe władze rolnicze.

Pracę konkursową ukończyło 234 zespoły z 1.728 uczestnikami. Ten stan pracy z końcem roku pracy konkursowej 1932 wysunął Z. S. w pracy konkursowej na pierwsze miejsce na terenie Wojew. krakowskiego. Sukces ten jest tem większy, że Związek Strzelecki wprowadził w program swej pracy konkursy P. R. w tym czasie kiedy pozostałe organizacje w pracy tej były mocno zaawansowane. Pracę rolniczą rozpoczął nadto Z. S. w okresie kiedy organizacje nie otrzymywały z Min. Rolnictwa żadnych funduszy. Z pomocą w zaopatrzeniu zespołów w materiał konkursowy przychodzili jedynie PP. Starostowie z funduszy rolnych Tymcz. Wydz. Powiatowych. Oprócz wspomnianych 234 zespołów ukoń-

czyło pracę w 1932 roku 16-cie zespołów hodowli owiec, oraz 3 zespoły pielęgnacji drzewek owocowych.

Wyniki osiągnięte w pracy na polu przysp. rolniczego w r. 1932 wykazały, że P. R. zyskało wśród strzelców Okr. V. Z. S. prawo obywatelstwa. W pracy konkursowej wyróżniły się ilością i jakością doprowadzonych zespołów powiaty: Jasło, Żywice, Limanowa i Wadowice.

Celem dalszego rozwoju pracy konkursowej okazało się rzeczą konieczną zapewnić opiekę miejscowej inteligencji nad należytem funkcjonowaniem zespołów.

W tym celu na kursach wych. obyw. urządzanych w powiatach dla referentów oddziałowych Z. S. wprowadzono punkt zaznajamiający uczestników z istotą pracy P. R. oraz sposobami lustracji.

Celem opieki ze strony Zarządów Powiatów Z. S. organizowane są referaty P. R. w powiatach.

W roku bieżącym wzięły Oddziały Z. S. udział w akcji tępienia chwastów, otrzymując w tym celu materiał propagandowy. Pomoc w pracy konkursowej zapewniona jest nadto przez akademików-strzelców, słuch. Wydz. Rolniczego, którzy opiekują się strzeleckimi zespołami P. R. na terenie swoich miejsc pobytu.

Członkowie Akademickiego Oddziału Z. S. utworzyli nadto koło ochrony roślin U. J. którego kuratorem z ramienia Senatu jest Ob. Prof. Dr. Rouppert. Koło wspomniane wyposażone zostało w komplet aparatów potrzebnych do niszczenia szkodników drzew, gwarantując dalszy rozwój zapoczątkowanej akcji sadowniczej-konkursowej.

Z wydatną pomocą przy zakupie wspomnianych przyrządów przyszedł Zarząd Okręgu V. Z. S.

Na rok 1933 zorganizował i zarejestrował do pracy konkursowej Związek Strzelecki na terenie Okr. V. Z. S. 496 zespołów z 3518 uczestnikami. W program pracy wprowadził oprócz wspomnianych wyżej tematów uprawę lnu na włókno, wysyłając do zorganizowanych zespołów 400 kg. kwalifikowanego wileńskiego „Dołguńca”. —

Oprócz zespołów P. R. zorganizowano wśród członków sekcje gołębi pocztowych, mające na celu przygotowanie specjalistów hodowców, oraz tresurę gołębi pocztowych.

Zainteresowanie tym odcinkiem pracy jest wielkie, sekcje gołębiarskie mnożą się, na przeszkodzie ich uruchomienia stoi brak rasowego materiału.



W roku bieżącym pracuje na terenie Okręgu 15 sekcij gołębiarskich, posiadających wzorowe gołębniki.

Związek Strzelecki może się poszczycić gołębiami posiadającymi za sobą szereg długich lotów, między innymi lot na przestrzeni Wadowice-Turmont na granicy Łotewskiej.

Wyniki osiągnięte w tej dziedzinie wykazały, że strzelec potrafi na każdym polu wykazać się rezultatem, potrafi po ćwiczeniu karabinem, ująć za pług, stając w wyścigu pracy o najlepszy plon konkursowy, potrafi w chwilach wolnych po wysłuchaniu pogadanki o obowiązkach obywatela przeczytać broszurę rolniczą, zaznajamiającą z techniką w nowoczesnym warsztacie rolniczym.





## PRACA KOBIEC.

Ilość oddziałów żeńskich i strzelczyń w Okręgu zwiększyła się porównawczo następująco:

Rok:	oddziały:	strzelczynie:
1929	„100“	„100“
1930	120	101
1931	275	425
1932	255	375
1933	284	645

W miarę ilościowego rozwoju oddziałów żeńskich oraz w miarę rozszerzania się zainteresowań i pola pracy, Referat Pracy Kobiet stanął wobec trudnego zagadnienia w sprawie programu zajęć Oddziałów, związanego ściśle z doбором i szkoleniem kierowniczych i instruktorskich sił kobiecych. Zagadnienia te zostawały stopniowo w ciągu ostatnich czterech lat usuwane przez organizowane co roku kursa świetlicowe, kursa komendantek i wych. fiz. Dziś nie można jeszcze powiedzieć, aby teren został nasycony siłami instruktorskimi — jeszcze są oddziały, którym brak czy to komendantki przeszkolonej, czy też instr. W. F. czy P. W. Braki te jeżeli niezupełnie, to częściowo wyrównają kursa organizowane na tegorocznych obozach letnich.

W ten sposób charakter pracy kobiet przejął w ostatnim okresie bardziej ściśle i jednolitą formę.

Przejdźmy do poszczególnych działów.

W y c h o w a n i e o b y w a t e l s k i e, jako podstawa do dalszej pracy, jest pierwszym zadaniem, do jakiego przystępują nowe oddziały żeńskie. Bez świetlicy i referentki wych. ob. nie może powstać nowy oddział. Pracę wych. ob. z małemi wyjątkami prowadzą nauczycielki, przeważnie przeszkolone na kursach świetlicowych. Różni się ona od pracy w oddziałach męskich dodatkowymi tematami z zakresu zadań gospodarskich kobiety.

Mamy wiele strzelczyń, które w miejscowościach, gdzie niema jeszcze oddziałów żeńskich, pracy w. ob. poświęcają się w oddzia-

łach męskich. Świetlic własnych 12, z oddziałami męskimi 29. Reszta korzysta z sal szkolnych. Bibliotek własnych 12 — 852 książek, bibliotek wspólnych z oddziałami męskimi 2 — książek 150. Wycieczek krajoznawczych międzyoddziałowych zorganizowano 96, w których biorą udział przeważnie wszystkie strzelczynie.

**W y c h o w a n i e f i z y c z n e.** Działem, który zyskał sobie mocne prawo obywatelstwa w żeńskich oddziałach, to wychowanie fizyczne. Strzelczynie wszystkich powiatów uprawiają z zapalem przede wszystkim gry sportowe, lekką-athletykę, marsze, gimna-



stykę, a ostatnio łucznictwo. Wszędzie, gdzie prowadzone jest W. F. istnieją drużyny gier sportow., lekkiej-athletyki, które biorą udział w zawodach. Strzelczynie z Powiatu Bochnia, Dąbrowa, Dębica, Tarnów, Wadowice, Kraków, brały udział w zawodach lekkoathletycznych, 5-cioboju, 3-boju. P. O. S. wypełniło w 1932 r. 83 strzelczyń, obecnie odbywają się treningi. Narciarki zdobywają pierwsze, drugie i dalsze miejsca w r. 1932 na zawodach o Mistrzostwo Okręgu V. Z. S. W oddziałach, w których prowadzone jest strzelectwo brano udział w zawodach o Odznakę Strzelecką. Ilość uzyskanych w r. 1932 O. S. 54, z tego strzelca wyborowego ob. Hejdukówna, A. O. Z. S. Kraków, II klasy 8, reszta III klasy. Nadto ob. Hejdukówna, na Pierwszych Narodowych Kobięcych Zawodach w Poznaniu 1932 r. zdobyła 3 mistrzostwa: 1) z pistoletu olimpij-



skiego strzelanie do sylwetek. 2) z broni małokalibrowej dowolnej, 3) z broni małokalibrowej odkrytej.

Nie widzimy wprawdzie strzelczyń na większych zawodach ze względu na niskie jeszcze wyniki, jak też i ze względów pieniężnych, ale coraz liczniej pojawiają się na zawodach międzyoddziałowych, czy oddziałowych (nie ewidencjonowanych), oraz biorą udział w świętach sportowych P. W. i W. F. Ośrodkami propagandy strzeleckiej stały się przede wszystkim strzelczynie, które odbyły kursa komendantek oddziałów, oraz po obozach.



Przysposobienie wojskowe. W latach 1929—1950 — a poniekąd 1931 najgorzej było z P. W., bowiem ten kierunek pracy wywalczał sobie dopiero zrozumienie w szeregach kobiecych. Pod tym względem rok 1932/33 przedstawia się znacznie lepiej. Zakres P. W. Kobiet został cokolwiek zmniejszony i zastosowany do potrzeb i wykształcenia strzelczyń. Główny nacisk położono na obronę przeciwgazową, higienę, ratownictwo, gry harcerskie, zaznajamiające z terenoznawstwem. Dla potrzeb organizacyjnych: posłuchu i karności prowadzono we wszystkich oddziałach musztrę formalną zespołu. Strzelectwo i łucznictwo traktowano jako sport hartujący nerwy, uczący opanowania i skupienia, uważając przytem, że łuk jest bardziej zdrowym dla kobiet sportem, wyrabiającym wszechstronnie mięśnie tułowia i rąk. W r. 1932/33 praca P. W. jest prowadzona w większości oddziałów. Dział ten

rokuje jaknajlepsze nadzieje, bowiem strzelczynie same domagają się już przeszkolenia wojskowego.

**Przysposobienie rolnicze** coraz więcej obejmuje oddziałów żeńskich, których pracą interesują się rodzice. W r. b. zgłoszonych jest 46 zespołów z 560 uczestnikami (razem z Podokręgiem „Śląsk“). Główne tematy: len, ogródki kwiatowe i hodowla.

**Pomoc dla oddziałów męskich.** Strzelczynie oddziałów żeńskich udzielają pomocy oddziałom męskim podczas organizowania uroczystości, opłatka, święconego, wieczornic, zawodów, a ostatnio podczas koncentracji w powiatach strzelczynie objęły dział wyżywienia, z którego wywiązały się zupełnie dobrze ku zadowoleniu komendantów powiat. Z. S. Również marsze Tarnów — Pilzno, Kraków — Zakrzów, Szlakiem Kadrówki, obsłużone były strzelczyniami, niosącymi napoje i jedzenie strudżonym i głodnym żołnierzom i strzelcom oraz roztaczającymi pomoc sanitarną i ratowniczą nad maszerującymi zawodnikami pod okiem lekarzy. Poprzednio wszystkie strzelczynie były przeszkolone na 4-ro tyg. kursach sanitarnych, urządzanych przez lekarzy Z. S.

**Akcja społeczna.** W niektórych oddziałach strzelczynie łącznie z Związkiem Pracy Obywatelskiej Kobiet biorą udział w akcji niesienia pomocy bezrobotnym, w zbiórkach L. O. P. P., P. C. K. i t. d. Samodzielnie urządzają strzelczynie choinki i ogniska dla dzieci. Oddział Cyranka pow. Mielec, oddane miał sadzenie młodego drzewostanu w lesie, z czego wywiązał się dobrze. Ten sam oddział podjął pracę plenięcia chwastów we własnej wsi, zakończoną uroczystym ogniskiem w obecności zgromadzonej miejscowej ludności. Małoletniemi dziećmi podczas wakacji zajął się Akademicki Pododdział Bochnia, urządzając wycieczki i gry ruchowe na wolnem powietrzu. A znów strzelczynie z Pododdziału Akademickiego w Mielcu objęły opiekę i wyżywienie poborowych, pełniąc tę pracę pilnie i wytrwale przez cały miesiąc.



## SAMODZIELNY AKADEMICKI ODDZIAŁ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W KRAKOWIE.

Ujęcie w ramy organizacyjne Związku Strzeleckiego jaknajwiększej ilości akademików, zapewnienie im należytego wykształcenia obywatelskiego, wojskowego i fizycznego w sposób dostosowany do ich warunków wykształcenia i pracy zawodowej, ściśle związanie ich z całością organizacji strzeleckiej jako wyszkolonych i fachowo przygotowanych działaczy strzeleckich — oto cel A. O. Z. S.

Oddział strzelców-akademików nie jest więc grupą strzelców wyodrębnionych ze względu na cenzus naukowy i nie tworzy także w żadnym wypadku organizacji strzelców odrębnych o większych prawach, jest to wyłącznie i jedynie j e d n o s t k a s z k o l n a okręgu w szerszym pojęciu, stworzona i przeznaczona dla prac Związku Strzeleckiego. Ponieważ jest to „Podchorążówka” pracowników strzeleckich w każdej dziedzinie życia organizacji, stawiamy jej wyższe, aniżeli zwykłym oddziałom wymagania i przyznajemy odrębne cechy organizacyjne oraz odpowiednią samodzielność.

Akademicki Oddział Związku Strzeleckiego w Krakowie założono 27 października 1928 r. Zaznaczyć jednakże należy, że już przedtem szereg akademików pracował w Z. S. a już w r. 1922 były czynione próby stworzenia komórki organizacyjnej akademickiej.

Praca AOZS-u mimo znacznych trudności postępowała co roku naprzód, prowadzona faktycznie przez komendanta Okręgu Mjra Ludwika Naimskiego, który stał się równolegle inicjatorem i pierwszym organizatorem ruchu akademicko-strzeleckiego w Polsce.

A. O. Z. S. w Krakowie występuje po raz pierwszy w szyku wojskowym w dniu święta dziesięciolecia niepodległości w r. 1928.

w murach zaś Uniwersytetu w październiku 1929 r. zwołując zebranie informacyjne z udziałem kilkuset osób.

W tym okresie rozpoczyna się rozwój A. O. Z. S. w Krakowie tak imponujący, że obecnie tworzy jedną z najsilniejszych organizacji akademickich w Polsce. Stan członków wynosi 1.600 zorganizowanych w oddziale macierzystym i w 25 pododdziałach prowincjonalnych. Oddział macierzysty dzieli się również na pododdziały grupujące studentów jednego wydziału lub jednej uczelni.



Istnieją więc pododdziały: medyków, prawników, filozofów, rolników, Studium wychowania fizycznego, W. S. H., Akademii Górniczej i t. d.

Wychowanie obywatelskie prowadzi się w poszczególnych pododdziałach miejscowych i prowincjonalnych. Praca ta ma specjalny charakter referatów i dyskusyj, oraz praktyki nazewnątrz w oddziałach normalnych Z. S. Poza tem Zarząd A. O. Z. S.-u organizował szereg kursów ideowych jak kurs ideowy odbyty w 1933 r., w formie wieczorów dyskusyjnych (11) z przeciętną frekwencją 50 uczestników, kurs dla kierowników i referentów wych. ob. pododdziałów prowincjonalnych (2-dniowy 10 godz.) oraz kurs pracy organizacyjnej (10 godzin). Wreszcie



inicjuje i prowadzi akcję propagandową wśród starszego społeczeństwa na rzecz Z. S., oraz utrzymuje kontakt z młodzieżą szkół średnich.

Ważnym dorobkiem dla wychowania obywatelskiego jest pismo strzelców-akademików „K u Ź n i c a” wychodzące od grudnia 1931 r., obecnie jako miesięcznik.

W y c h o w a n i e f i z y c z n e prowadzi A. O. Z. S. przy pomocy członków pododdziału Studjum wychowania fizycznego U. J. pod hasłem zdobycia oznaczonego minimum sprawności fizycznej dla każdego członka A. O. Z. S.-u. Pomijając szereg wybitniejszych zawodników z różnych dziedzin sportu, których skupia oddział, może on chlubić się poważną ilością odznak POS. i Strzeleckich. Z wyników uzyskanych na rozlicznych zawodach obsadzanych przez A. O. Z. S. należy wymienić: III. miejsce w narodowych zawodach strzeleckich Polski, które zdobył reprezentacyjny zespół strzelecki A. O. Z. S. (Hejdukówna, Hejduk, Pańkow, Milewski), uzyskując ponadto szereg indywidualnych mistrzostw Polski. Reprezentacja narciarska A. O. Z. S. uzyskała w r. 1932 III.-cie i w r. 1933 V-te miejsce w zawodach o mistrzostwo Okręgu V. Z. S.

P r z y s p o s o b i e n i e w o j s k o w e spowodowało odrębny dla celów wyszkoleniowych dostosowany podział A. O. Z. S.-u (komp. piesza, szwadron konny od maja 1931 r., kompanja sanitarna, drużyna żeńska i t. d.). Pracę tę prowadzą również sekcje specjalne jak: lotnicza, obrony przeciwgazowej, morska i t. d.

Wyszkolenie w dziedzinie PW. i WF. uzupełniają obozy i kursy.

1930 styczeń kurs narciarski Nowy Targ 30 uczestników

1931 styczeń kurs narciarski Nowy Targ 30 uczestników

1931 lipiec, sierpień obóz w Zakrzowie 30 uczestników

1932 styczeń kurs narciarski na Kirach 60 uczestników

1932 lipiec, sierpień obóz na Kirach 150 uczestników

1933 styczeń kurs narciarski na Kirach 50 uczestników

W organizacji obóz letni w Milówce na 200 uczestników.

Ekspansja organizacyjna A. O. Z. S. Kraków wyszła poza ramy Okręgu V. Z. S. W początkach r. 1932 rzuca Kraków hasło rozszerzenia akademickiego ruchu strzeleckiego na całą Polskę. Z inicjatywy Krakowa zostają założone na wiosnę r. 1932 A. O. Z. S. w Wilnie, Warszawie i Lublinie, a po nawiązaniu kontaktu z istniejącymi już oddziałami we Lwowie i Poznaniu dochodzi do

skutku Pierwszy Zjazd Akademików-Strzelców w Krakowie w dniach 18 i 19 marca 1932 r.

A. O. Z. S. nie zasklepia się w pracy na terenie wewnętrznym i bierze czynny udział w wystąpieniach o charakterze ogólnopństwowym. Znane są one z prasy. Ostatnio w marcu 1933 r. oddział przełamał czynnie strajk akademicki na U. J. organizowany przez opozycję przeciw nowej ustawie akademickiej.

Z wybitnych działaczy podkreślić należy nazwiska akademików-strzelców: Ptański, Smolec, kolejni prezesi, Iskrzycki, Kiereski.

Zdecydowana i na szeroką skalę zakrojona akcja A. O. Z. S. zyskała mu szereg szczerych przyjaciół, do których ma zaszczyt zaliczyć przede wszystkim Dowódcę Korpusu gen. J. Narbut-Łuczynskiego

Młodzież akademicka wnosi do naszych szarych szeregów wierny idealizm i żywotność, aby odnawiać siły rozwojowe Organizacji.



## MAJĄTEK I GOSPODARKA.

Nieruchomości nasze są jeszcze nieliczne. Pierwsze miejsce w okręgu zajmują w tym względzie obozy okręgowe w powiecie wadowickim. W Zakrzowie posiadamy piękny obszar z budynkiem murowanym, boiskiem (ilustr. na str. 28) na znacznej wysokości,



oraz własną drogę dojazdową. W Baczynie zakątek leśny z gajówką, przeznaczony na obóz żeński. — W powiatach i oddziałach występuje w ostatnim roku również ruch, zmierzający do posiadania własnych domów strzeleckich i boisk. Mamy już na ten cel kilka parcel w okręgu. Ponadto jesteśmy właścicielami kilku strzelnic.

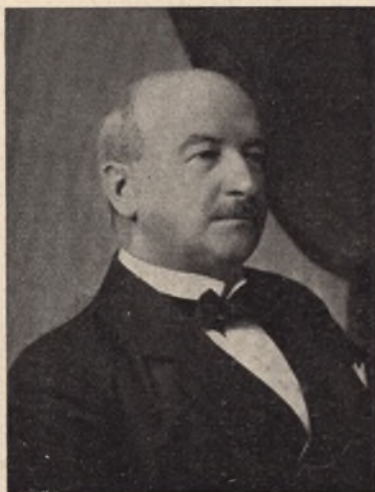
Inwentarz ruchomy składa się w pierwszym rzędzie z umundurowania, sprzętu sportowego, świetlicowego oraz broni małokalibrowej. Spisy i księgi inwentarzowe wykazują materiał dla nas bardzo cenny, bo zdobyty z trudem, ale daleko jeszcze do zaspo-

kojenia potrzeb. Obóz w Zakrzowie wyposażyliśmy w sprzęt kwaterekowy i przeciwpożarowy.

Środki pieniężne uzyskujemy przede wszystkim z dochodów niestałych, co utrudnia planową gospodarkę. Mimo tego utrzymujemy zasadę sporządzania budżetów rocznych dla ogólnej orientacji, oraz miesięcznych dla praktycznych uchwał zarządów. Wprowadzenie budżetowania od okresu 1929/30 przyczyniło się do uporządkowania pracy gospodarczej.

Do źródeł, z których czerpiemy dochody, należy na pierwszym miejscu ofiarność społeczeństwa. Liczba członków wspierających, pochodzących ze wszystkich sfer, wzrasta z roku na rok, a stan z r. 1933 jest wyższy o 260% od r. 1929.

ZYGMUNT  
LEWAKOWSKI



ofiarodawca  
obozów  
w Zakrzowie  
i Baczynie.

Mimo tego, wskutek zmiany stosunków ekonomicznych, dochody te jak i inne spadają — odwrotnie proporcjonalnie do wzrostu liczby ćwiczących strzelców. Stan ten wymaga masowego wystąpienia obywateli z pomocą, która na pojedynczego obywatela może być nawet minimalną.

Ze swej strony w trosce o przebieg pracy strzeleckiej staramy się zaradnością własną, aż do pracy fizycznej na rzecz Organizacji, walczyć z niedoborem.

Kilka zaledwie złotych miesięcznie, przypadające nam przeciętnie na wychowanie jednego członka ćwiczącego, w różnej formie: pieniędzy, pomocy personalnej i materiałowej władz, darowizn w naturze i t. d. — jest wyrazem nie dającego się ocenić poświęcenia naszych członków młodych i starszych, którzy mimo tak skromnych środków powiększają wytrwale nasz majątek moralny.



## OPIEKA SPOŁECZNA.

Bezrobocie dotknęło również naszych członków, szczególnie zaś strzelców-rezerwistów i pracowników umysłowych w miastach. Wysilamy się, aby im nieco dopomóc.



Od Pana Wojewody Dra Kwaśniewskiego Mi-kołaja uzyskiwaliśmy znaczną ilość zapomóg jednorazowych do rozdziału, następnie zaś przydział miejsc w kompanjach i pociągach roboczych, organizowanych dla robót publicznych. Współpraca nasza z władzami administracji państwowej umożliwiła nam organizowanie również mniejszych robót drogowych we własnym zakresie jak n. p. budowa mostu koło Gdowa przez Oddział saper-sko-wodny z Krakowa.

Tam, gdzie najcięższe są warunki, szczególnie w oddziałach żeńskich, Zarząd stara się o najskromniejszy choćby posiłek w świetlicy.

Dla ulżenia rodzinom strzelców w mieście rozpoczęliśmy również dożywanie dzieci na półkolonjach, organizowanych przez oddziały. —

Wskutek utraty środków do życia ubywają nam także instruktorzy, a nawet komendanci oddziałów, pracujący w Związku bezinteresownie.

Chcąc umożliwić im przetrwanie i wykonanie przyjętych dobrowolnie obowiązków organizacyjnych, zwracamy się do społeczeństwa i władz w setkach wypadków, mogąc we własnym zakresie dopomóc tylko ograniczonej liczbie strzelców. Wszędzie spotykamy się ze zrozumieniem ogólnej wartości naszego elementu, oraz przychylnem stanowiskiem kierowników urzędów państwowych i instytucyj samorządowych, a szczególnie wiele mamy do zawdzięczenia szlachetności Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie P a r y l e w i c z a. —

Nasza młodzież akademicka znajduje w walce o byt codzienny serdeczną pomoc ze strony Koła Senjorów w Krakowie, którego organizatorem i prezesem jest Pani Helena Sędzielowska.



## PROPAGANDA.

Cele naszej propagandy są proste: informować strzelców o życiu ich organizacji i obrazować społeczeństwu dążenia i rezultaty pracy strzeleckiej.

Z rozrostem w terenie mamy coraz więcej do powiedzenia i coraz więcej ciekawych słuchaczy.

Skromne wzmianki w prasie codziennej, obiektywnej, rozszerzają się dla nas pod wpływem głosu faktów, ukazują się strzelcy w swoich skromnych świetlicach, w obozach, zawodach. Od r. 1930 rozpoczynamy dostarczanie stałych informacji prasowych, których wartość powoli pozyskuje nam pisma.

Chcąc zwrócić uwagę na znaczenie ogólnonarodowe spraw, które reprezentujemy, wydajemy w tymże roku broszurę p. t. „Przysposobienie Wojskowe w Niemczech“, nakładem Okręgu.

Obok szerzenia organu całego Związku, tygodnika „Strzelec“, wydawaliśmy regionalne pismo „Wiadomości strzeleckie“ w Krakowie, po niem zaś organ strzelców-akademików „Kuźnica“. Rozwijamy czytelnictwo prasy strzeleckiej wśród członków, nie tylko dla rzeczowych tematów ale i ze względu na propagandę naszej idei.

W r. 1932 przeprowadziliśmy w terenie wśród członków tydzień propagandy prasy strzeleckiej z wybitnym wynikiem.

Do niedawna posiadał Okręg największą liczbę prenumeratorów „Strzelca“ wśród wszystkich okręgów Z. S., choć liczebnie nie był najsilniejszy.

Od początku 1931 r. nadajemy co środę własne audycje radiowe ze stacji krakowskiej p. t. „Świetlica strzelecka“, w których mieszczą się prelekcje, akademje, koncerty chórów i orkiestr, deklamacje, słuchowiska regionalne i strzeleckie.

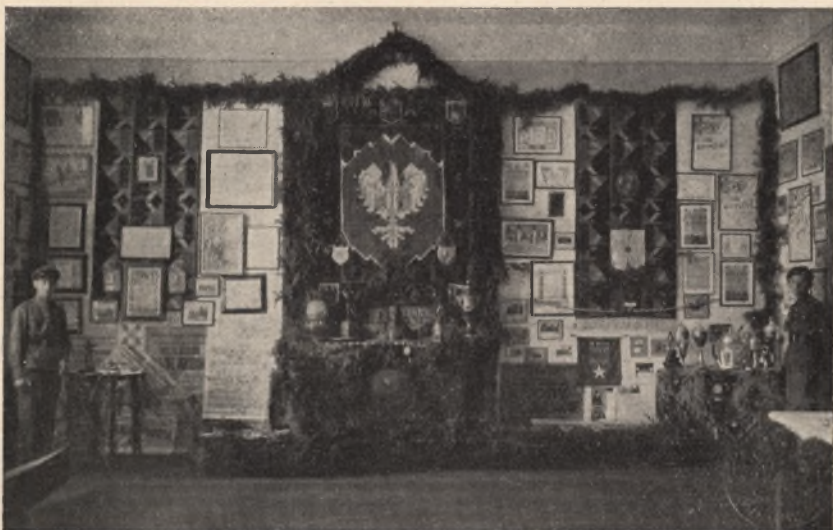
Świetlica ta otwarta jest dla wszystkich.

Żywe słowo niosą nasi referenci wych. obywatelskiego, obsługując uroczystości i święta oddziałów Z. S. oraz pokrewnych or-

ganizacyj. W akcji tego typu propagandy bierze żywy udział Akademicki Oddział Z. S. Zespoły amatorskie oddziałów wędrują nieraz od wsi do wsi.

Obchody rocznic 6 sierpnia, 19 marca i 11 listopada zdobyły sobie już własną tradycję wśród strzelców Okręgu, przywiązując ich do spraw Nowej Polski.

Obserwując codzienne zagadnienia odporności narodowej, stanęliśmy do apelu i uzyskali pierwsze miejsce w propagandowym antyzaboreczym „Tygodniu Treviranusa“. Popieramy pracę L. O. P. P.



W marszu na wytrzymałość w maskach gazowych, organizowanym w r. 1931 dla propagandy przez Wojew. Komitet L. O. P. P., uzyskali nasi zawodnicy pierwsze miejsce, zawodniczki drugie miejsce.

Sięgnęliśmy także po film, montując w r. 1932 kilkusetmetrową p. t. „Żywią i bronią“ ilustrującą:

- 1) przysposobienie rolnicze, produkcję — wystawy w Mako-  
wie i Limanowej, szczególnie piękna hodowla owiec w oddziałach;
- 2) budowę mostu koło Gdowa przez oddział saperski z Kra-  
kowa;
- 3) koncentrację w ramach dywizji i udział w „Święcie Młodej  
Wsi“.

Oprócz urządzania pokazów rolniczych, sadzenia drzewek itp. akcji programowej, a zarazem propagandowej, zwracamy uwagę



na ogólne wystawy, jak widać ze zdjęcia, przedstawiającego stoisko z nagrodami sportowymi na wystawie Instytutu Adm. Gosp. w r. 1933.

Goście nasi z pokrewnych organizacyj państw bałtyckich Finowie, Łotysze a szczególnie Estończycy (ilustr. na str. 45) zachowują w pamięci nie tylko piękno Krakowa, Wieliczki i Podhala, ale i prace naszego Okręgu.

Raz w roku, gdy szeregi nasze zapelnąć się mają nową młodzieżą z zaciągu, zwracamy się w „Dniu Strzelca“ do całej społeczności tej ziemi z krótkim apelem:

*niech zaśmiadczy pomocą i czynem, że godna jest kolebki Strzelca i Legionów.*



## TREŚĆ:

Gen. Narbut Łuczyński o Związku Strzeleckim . . . . .	7
Kdt Gł. Z. S. ppłk. Rusin Władysław do Okręgu Krakowskiego	9
Nasz teren i nasza praca 1929—1933 . . . . .	13
Rozwój organizacyjny . . . . .	17
Przysposobienie wojskowe . . . . .	20
Strzelectwo . . . . .	23
Wychowanie fizyczne . . . . .	26
Wychowanie obywatelskie . . . . .	51
Przysposobienie rolnicze . . . . .	35
Praca kobiet . . . . .	40
Samodzielny akademicki oddział Zw. Strzeleck. w Krakowie	44
Majątek i gospodarka . . . . .	48
Opieka społeczna . . . . .	50
Propaganda . . . . .	52





Wojewódzka Biblioteka  
Publiczna w Opolu

**CM KEK 328108**



000-328108-00-0